

Sygn. akt II Ca 916/14

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Mariusz Broda (spr.)**

SSO Elżbieta Ciesielska

SSO Rafał Adamczyk

Protokolant: protokolant sądowy Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 października 2014 r. sprawy

z wniosku R. G.

z udziałem Z. G. i A. W.

o dział spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Busku - Zdroju

z dnia 16 maja 2014 r., sygn. akt I Ns 249/11

postanawia: uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Busku – Zdroju, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

sygn. akt II Ca 916/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Busku Zdroju dokonał działu spadku wraz ze zniesieniem współwłasności, po E. G., przyznając R. G. prawo własności do wszystkich szczegółowo opisanych w jego sentencji (k.618) składników majątkowych, w tym m.in. do lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. 33/34, o powierzchni 48,63 m² (wraz z udziałem w częściach wspólnych nieruchomości), do koparko – ładowarki (...) 3CXC rok produkcji 2009 oraz zasądzając od R. G. na rzecz Z. G. spłatę w kwocie 425 613,39 zł i nie zasądzając żadnej spłaty na rzecz ostatniego ze spadkobierców – A. W.. Motywy tej treści rozstrzygnięcia Sąd I instancji przedstawił w pisemnym uzasadnieniu (k.628-640), z treści którego m.in. wynika, że wartość prawa własności do w/w lokalu mieszkalnego wraz z udziałami w części wspólnej nieruchomości ustalił na kwotę 234 000 zł, a jako źródło owego ustalenia wskazał opinię biegłej J. S. wydaną na potrzeby postępowania prowadzonego przez Komornika sądowego S. M., w przedmiocie spisu inwentarza po E. G. (pod sygn. akt 57/10). Odnośnie wartości koparko – ładowarki (...), to Sąd I instancji poprzestał na ustaleniu, że spadkodawczyni nabyła ją w 2009 r. za kwotę 392 401,23 zł, dodając, że od daty otwarcia spadku znajduje się ona w posiadaniu R. G., który w wyniku jej eksploatacji osiągnął korzyści w kwocie 93 218 zł. Suma ta, jak wynika z treści uzasadnienia Sądu Rejonowego została „doliczona” do wartości wchodzących w skład spadku nieruchomości i ruchomości (którą łącznie Sąd ustalił na kwotę 714 726,86 zł). Wartość długów spadkodawczyni, spłaconych przez R. G. Sąd I instancji ustalił na kwotę 151 102,07 zł. Ponadto Sąd Rejonowy ustalił,

że do depozytu sądowego została przekazana kwota 149 482,63 zł , a była to część z należnego E. G. wynagrodzenia z tytułu wykonania przez nią robót budowlanych, która nie została jej wypłacona przed otwarciem spadku. Przy czym z uzasadnienia nie wynika , by Sąd Rejonowy ustalił , że jest to składnik masy spadkowej, a tym samym by został przyznany któremukolwiek ze spadkobierców. Sąd Rejonowy ustalił także i to , że w dniu 4.09.2009r. A. G. - żona R. G. przelała na jego rachunek bankowy prowadzony w związku z jego działalnością gospodarczą , z rachunku bankowego E. G. kwotę 185 000 zł. Wartość całej masy spadkowej (po doliczeniu środków pieniężnych, w postaci w/w pożytków z koparko – ładowarki – na kwotę 93 217,60 zł oraz w/w sumy 185 000 zł , a także pozostałych znajdujących się na rachunkach oszczędnościowo – rozliczeniowych kwot) Sąd Rejonowy ustalił na kwotę 1 002 328,84 zł. W konsekwencji tego przyjął , że wartość udziału Z. G. (1/2), to kwota 501 164,42 zł , którą należy pomniejszyć o 75 551,03 zł , tj. o tą część spłaconych przez R. G. długów spadkowych , które powinien był spłacić Z. G.. Stąd należna zdaniem Sądu Rejonowego spłata na jego rzecz wynosi 425 613,39 zł.

Postanowienie w całości zaskarżył wnioskodawca. W wywiedzionej apelacji zarzucił:

- błędne ustalenie wartości w/w lokalu mieszkalnego na kwotę 234 000 zł , w sytuacji gdy wartość tego składnika nie została oszacowana przez biegłego sądowego , a ponadto wymieniona suma nie uwzględnia rzeczywistej różnicy pomiędzy wartością lokalu ustaloną według stanu z daty otwarcia spadku , a jego obciążeniem z tytułu hipoteki przymusowej,

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego w sprawie poprzez przyjęcie , że w skład spadku po zmarłej E. G. wchodzi koparko – ładowarka (...) rok produkcji 2009 o wartości 292 401,23 zł , która nie została zinwentaryzowana jako składnik ruchomy stanowiący własność spadkodawczyni , ani nie została ujawniona w spisie inwentarza majątku spadkowego,

- błędne ustalenie , że w skład majątku spadkowego oprócz lokalu i ruchomości wymienionych w spisie inwentarza wchodzi wierzytelność w kwocie 185 000 zł , jako środki przelane z konta spadkodawczyni na konto wnioskodawcy , w sytuacji , kiedy prawomocny wyrok w postępowaniu karnym nie dotyczył zgłoszonych w sprawie roszczeń spadkobierców i nie nakładał żadnego obowiązku rozliczenia pomiędzy spadkobiercami , a osobą trzecią,

- błędne ustalenie , że spłacone długi spadkowe wnioskodawczyni stanowią jedynie kwotę 151 102,07 zł , w sytuacji gdy do rozliczenia zgłoszone zostały także pozostałe sumy w łącznej kwocie 30 944,08 zł , udokumentowane umowami przelewów wierzytelności z dnia 17.09. oraz 19.10. 2009r.,

- naruszenie art. 328 § 2 kpc poprzez zupełne zaniechanie wskazania w uzasadnieniu postanowienia ustalenia faktów , które Sąd uznał za udowodnione , dowodów na których się oparł i przyczyn, dla których odmówił wiarygodności i mocy i mocy dowodowej twierdzeniom wnioskodawcy oraz dokumentom urzędowym,

- naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie dowolnej , a nie swobodnej oceny dowodów w zakresie ustalenia wartości przedmiotu podziału oraz sposobu rozliczenia pomiędzy uczestnikami.

Wobec powyższego , R. G. dochodząc do przekonania , że zaskarżone postanowienie nie poddaje się kontroli instancyjnej , wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

Wbrew stanowisku apelującego uzasadnienie zaskarżonego postanowienia co do zasady spełnia ustawowe wymogi opisane w treści art. 328 § 2 kpc, a na jego podstawie można zrekonstruować podstawy faktyczne i prawne zwalczanego przez skarżącego orzeczenia. Czym innym jest to, co i na jakiej podstawie Sąd I instancji ustalił oraz na ile było to wystarczające do rozpoznania istoty sprawy. Rację ma apelujący, o ile jego zarzuty zmierzają do podważenia podstaw owych ustaleń , bądź ich niekompletności , czy wykazania braku ich źródeł , a ponadto zaniechania przez Sąd I instancji zupełnego rozpoznania całości zgłaszanych zarzutów w oparciu o uprzednio poczynione i to w sposób

wyczerpujący ustalenia wszystkich koniecznych do zastosowania właściwych norm prawa materialnego okoliczności faktycznych. Innymi słowy, Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, a tą przede wszystkim kreuje przepis art. 684 kpc. Przywołana w uzasadnieniu zaskarżonego uzasadnienia opinia biegłej J. S. (k. 204-237 akt o sygn. Km57/40), jako podstawa ustalenia przez Sąd Rejonowy wartości prawa do lokalu mieszkalnego wchodzącego w skład spadku, po pierwsze nie wytrzymuje krytyki z punktu widzenia zasady bezpośredniości postępowania dowodowego. Sąd I instancji jej nie uwzględnił. Stało się tak pomimo tego, że uczestnik Z. G. konsekwentnie żądał dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność oszacowania wartości tego składnika majątkowego, negując twierdzenia wnioskodawcy co do tego faktu (k. 409). Sam wnioskodawca pierwotnie nie dostrzegał takiej potrzeby, widząc możliwość skorzystania z opinii, która miała być sporządzona na potrzeby w/w postępowania prowadzonego przez komornika, chociaż nie oponował temu, by dowód z opinii biegłego był przeprowadzony w niniejszym postępowaniu (k.478). Ostatecznie uczestnik miał wypowiedzieć się o celowości przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego ds. szacowania nieruchomości po wydaniu opinii w postępowaniu prowadzonym przez komornika. Problem polega natomiast na tym, że w późniejszym etapie postępowania Sąd Rejonowy nie powrócił już do wyjaśnienia tej istotnej okoliczności, jaką była wartość prawa do lokalu. Przede wszystkim nie rozpoznał wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego bezpośrednio w niniejszym postępowaniu. Nie tylko nie podjął próby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłej J. S., ale nie odebrał stanowisk od samych zainteresowanych co do przydatności tego dowodu dla poczynienia ustaleń w niniejszym postępowaniu. Niezależnie od tego Sąd Okręgowy stwierdza, że wykorzystanie tej opinii – sporządzonej na potrzeby postępowania o sygn. akt Km 57/40, w niniejszym postępowaniu nie było i nie jest możliwe, skoro jak wynika z jej treści, podstawą oszacowania był stan lokalu mieszkalnego z października 2013r. (czas sporządzania opinii), a nie z daty otwarcia spadku (4.09.2009r.). Jest to o tyle istotne, że skoro spadek otwiera się w dacie śmierci spadkodawcy, to i jego wartość należy oceniać według stanu faktycznego z tej daty, a jedynie według cen obowiązujących w dacie orzekania. Zatem Sąd Rejonowy próbując wykorzystać na potrzeby niniejszego postępowania opinię biegłej J. S., nie tylko naruszył zasadę bezpośredniości postępowania dowodowego, ale przede wszystkim nie dostrzegł tej drugiej przeszkody dyskwalifikującej zastosowanie tej opinii w niniejszym postępowaniu. Wobec tego, w toku ponownego rozpoznania sprawy, koniecznym będzie ustalenie wartości prawa do w/w lokalu według jego stanu z daty otwarcia spadku oraz cen aktualnych w dacie orzekania – na podstawie opinii biegłego sądowego ds. szacowania nieruchomości, przeprowadzonej bezpośrednio przed Sądem orzekającym w tej sprawie. Dodać należy, że przed przeprowadzeniem tego dowodu Sąd Rejonowy winien najpierw poczynić wyczerpujące ustalenia co do okoliczności ilustrujących stan lokalu w dacie otwarcia spadku, a to wszystko w kontekście tego czy i jak zagadnienie to było prezentowane przez wnioskodawcę i uczestnika w toku dotychczasowego postępowania przed Sądem I instancji. Chodzi również o to, by biegły nie zastępował sądu w tych czynnościach, a dysponował podstawą faktyczną, do której będzie mógł odnieść wiadomości specjalne, by ostatecznie wyjaśnić tę istotną dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczność. Sąd I instancji oceni, czy i jakie znaczenie dla ustalenia wartości prawa własności do lokalu będzie miała ujawniona w dziale IV prowadzonej dla niego księgi wieczystej hipoteka umowna kaucyjna na kwotę 707 636,74 zł (k.679), a to wszystko w kontekście ukształtowanej i utrwalonej już linii orzecniczej (p. m.in. postanowienie SN z dnia 29.09.2004r. II CK 538/03, Lex nr 137537; postanowienie SN z dnia 26.10.2011r., ICSK 41/11, Lex nr 1101323). Ocena ta winna zostać poprzedzona ustaleniami, czy, a jeżeli tak, to w jakim zakresie, z tak zapisanym realnym obciążeniem nieruchomości łączy się jeszcze rzeczywisty obowiązek zapłaty przez R. G. na rzecz wierzyciela, innymi słowy, czy istnieje źródło takiego obowiązku w postaci skonkretyzowanej wierzytelności, np. z tytułu nienależytego wykonania umowy, z czym łączyło się to w/w zabezpieczenie.

Teza o niewyjaśnieniu istoty sprawy znajduje potwierdzenie także i w tym, w jaki sposób Sąd Rejonowy ustalił przynależność do masy spadkowej koparko-ładowarki (...) rok prod. 2009 oraz jej wartość. Przede wszystkim zwraca uwagę to, czy, a jeżeli tak to w jaki sposób urządzenie to było eksponowane w toku postępowania przed Sądem I instancji. Pomimo, że wnioskodawca i uczestnik wymieniają tego rodzaju urządzenia o różnych symbolach, to ten, o który chodzi w tym przypadku (...) nie jest wskazywany. Przykładowo, wnioskodawca twierdzi, że koparka jest jego własnością, ale wymienia symbol (...) (k.15v), taką samą nazwę wskazuje uczestnik Z. G., twierdząc, że urządzenie to jednak wchodzi do spadku (k.20). Innym razem podaje symbol 3CXC, wyjaśniając, że urządzenie to było kupione przez spadkodawczynię w 2009r. prawdopodobnie za kwotę 390 000 zł, a wnioskodawca do tego się nie odnosi (k.188v). Koparko – ładowarki o symbolu (...) nie wymienia spis inwentarza (k. 223-225;387-389). W

aktach sprawy znajduje się faktura zakupu koparko – ładowarki (...) o skonkretyzowanym nr silnika i nr seryjnym (k.198), którą z resztą Sąd Rejonowy powołuje, jako podstawę ustalenia , że urządzenie o symbolu (...) wchodzi do spadku. Pierwsza wątpliwość jaka wobec tego nasuwa się , a nie znajduje wyjaśnienia , sprowadza się do tego jakie urządzenie było w ogóle przedmiotem postępowania , skoro w jego toku wnioskodawca i uczestnik operowali dość dowolnie różnymi jego nazwami , nie wymieniając jednak symbolu (...). Po drugie , czy to, o którym orzekł Sąd I instancji jest tożsame z tym na które próbował wskazywać uczestnik , wywodząc , że wchodzi w skład spadku , czemu z kolei próbował zaprzeczać wnioskodawca (o jaką maszynę mu istotnie chodziło). Po trzecie, nie wiadomo dlaczego koparko- ładowarki (...) nie objął spis inwentarza. Po czwarte, na jakiej podstawie wnioskodawca twierdzi , że ta miałaby być jego własnością (o ile oczywiście okazałoby się, że miał na myśli urządzenie o tym konkretnym symbolu. Po piąte, brak w ustaleniach , a w konsekwencji tego i zaskarżonym orzeczeniu, odwołania się do takich cech urządzenia , które ponad wszelką wątpliwość umożliwiają bezbłędną identyfikację przedmiotu oznaczonego co do tożsamości (nr seryjny i nr silnika), co jak się okazuje jest nie tylko możliwe , ale wręcz wskazane także w realiach tej sprawy (gdzie niezależnie od tego jednego spornego urządzenia występuje jeszcze kilka innych koparko-ładowarek). Niezależnie od tego, jeżeli nawet założyć (po wyeliminowaniu tych wszystkich wątpliwości), że koparko-ładowarka (...) , o cechach identyfikacyjnych jak w dokumencie k. 198 wchodzi w skład spadku , to Sąd Rejonowy nie ustalił jej wartości według stanu na datę otwarcia spadku (która jednak nie była tożsama z datą zakupu, a była eksploatowana) , a według cen aktualnych w dacie orzekania. Tej treści wniosek jest oczywisty , skoro jako podstawę ustalenia wartości w uzasadnieniu zaskarżonego uzasadnienia wskazano tą w/w fakturę (k. 198) , a urządzenie to znalazło się poza granicami opinii biegłego , z której to dowód Sąd Rejonowy przeprowadził na okoliczność wszystkich pozostałych rzeczy ruchomych. Reasumując tę kolejną część rozważań, Sąd Okręgowy dostrzega w pierwszej kolejności potrzebę wyjaśnienia tych w/w wątpliwości , co będzie determinowało ostateczną konkluzję odnośnie przynależności bądź braku przynależności w/w koparko ładowarki (o skonkretyzowanych cechach identyfikacyjnych) do masy spadkowej. W następnej kolejności, o ile okazałoby się , że urządzenie to wchodzi w skład masy spadkowej, koniecznym będzie oszacowanie jego wartości według stanu z daty otwarcia spadku (który także wymaga wyjaśnienia – wykazania, co nabiera dodatkowej doniosłości , w kontekście tego , co dotychczas może wynikać z wypowiedzi wnioskodawcy odnośnie stanu władania tym urządzeniem) , a według cen aktualnych.

Kolejny problem , któremu SR nie podolał , to brak jakiegokolwiek rozpoznania zarzutu sploty zadłużenia spadkodawczyni , przez W. G. , ponad kwotę już uwzględnioną , czyli do kwoty 30 944,08 zł , co wnioskodawca podnosił odwołując się do dwóch umów cesji wierzytelności. Sąd Rejonowy w ogóle do tego się odniósł, a więc to zagadnienie wymaga wyjaśnienia przy kolejnym rozpoznaniu sprawy.

Ocena tego zarzutu apelacji , w którym skarżący zakwestionował prawidłowość uwzględnienia przez Sąd Rejonowy przy rozliczeniu spadkobierców, kwoty 185 000 zł, które A. G. (żona wnioskodawcy) przelała z rachunku spadkodawczyni na rachunek bankowy R. G. (istniejący w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą) , przynajmniej częściowo pozostaje przedczesna. Problem polega na tym, że z przebiegu postępowania przed Sądem I instancji nie wynika , by Sąd w ogóle ustalał , czy te przelane pieniądze w dalszym ciągu pozostają na rachunku bankowym wnioskodawcy , czy też zostały przez niego wydatkowane. W tym pierwszym przypadku należałoby przyjąć , że w dalszym ciągu wchodzi w skład spadku , czego nie mógł zmienić ich bezprawny transfer na inny rachunek bankowy, bo w wyniku tej czynności zmieniła się jedynie osoba władająca nimi. W tym drugim wypadku jeżeli władający nimi wydatkowaliby je, to niewątpliwie miałby obowiązek zwrócić ich równowartość w części pozostałym spadkobiercom – stosownie do wysokości przypadających im w spadku udziałów. W obu sytuacjach władającym całością tych środków pieniężnych byłby R. G. , skoro na jego rachunek bankowy trafiły. Jeżeli przy tym jest on jednym ze spadkobierców , to spoczywający na nim obowiązek bądź zwrotu ich części drugiemu spadkobiercy – Z. G., bądź zwrotu ich równowartości , pozostaje do uwzględnienia w niniejszym postępowaniu. Nie ma zatem racji apelujący , który podnosi niedopuszczalność rozliczenia tych środków w niniejszym postępowaniu.

Trafny pozostaje i ten zarzut apelującego , że aktualnie nie było żadnych podstaw do uwzględnienia już co do samej zasady pożytków z koparko ładowarki , które Sąd Rejonowy w kwocie 93 218 zł „doliczył” do masy spadkowej. Po pierwsze nigdy nie podlegają one takiemu doliczeniu , a po drugie , dla skutecznego ich dochodzenia w postępowaniu

„działowym” koniecznym jest zgłoszenie skonkretyzowanego żądania w tym zakresie (ze wskazaniem źródła , kwoty , czasookresu), czego uczestnik Z. G.nie uczynił, a co ma ugruntowane podstawy w już ukształtowanym orzecznictwie (p. m.in. postanowienie SN z dnia 10.04.2014r. , IVCSK474/13 , Lex nr 1491133 ; postanowienie SN z dnia 14.12.2011r. , ICSK 138/11 , Lex nr 1102653).

Niezależnie od dotychczasowych spostrzeżeń , jest jeszcze jedna kwestia , która będzie wymagała wyjaśnienia przy ponownym rozpoznaniu sprawy. W uzasadnieniu Sąd Rejonowy przytacza ustalenia , stwierdzając , że kwota 149 482,63 zł została wpłacona do depozytu sądowego , a była to część zapłaty za roboty wykonane jeszcze na podstawie umowy pomiędzy E. G.(prowadzącą Zakład (...),G.) , a Związkiem (...)w B.. Po pierwsze Sąd nie ustala , kiedy te środki zostały wpłacone, czy w dalszym ciągu znajdują się w depozycie. Nie można wobec tego wykluczyć , że wchodzi w skład spadku , a jeżeli tak , to podlegają także podziałowi , co uszło uwadze Sądu I instancji , a wyjaśnienie czego wymaga uzupełnienia, co Sąd Rejonowy uczyni ponownie rozpoznając sprawę.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 4 kpc oraz art. 108 § 2 kpc w zw.z art. 13 § 2 kpc. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy uwzględni całość wytycznych wyznaczających kierunek rozpoznania sprawy , ale i wskazujących na konkretne do podjęcia czynności , jakie złożą się na rozpoznanie istoty sprawy.